

KURIER POLSKI

Rok III

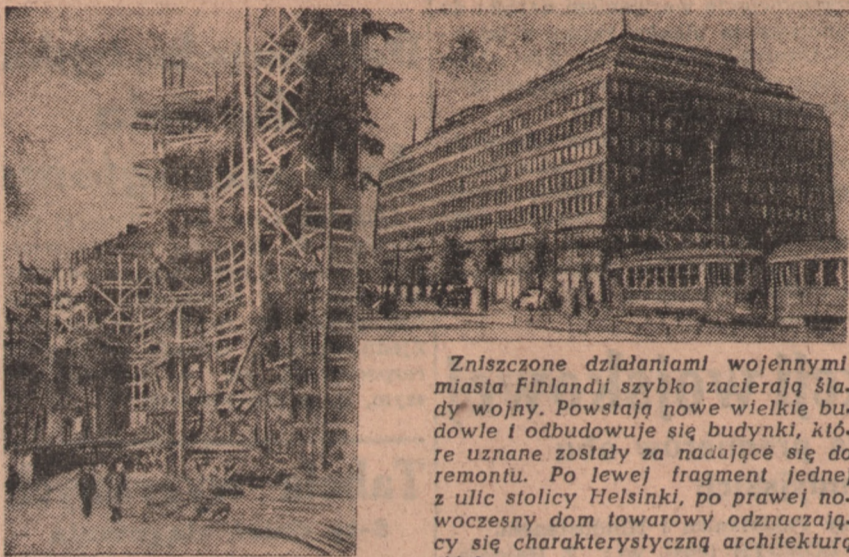
Centrala telef. IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42. Sekret red. 19-07 (czysty cały dzień) Telefon miastowy 36-00 (cały dzień 8-15 z wyjątkiem niedziel i świąt)

Wtorek, dnia 19 sierpnia 1947 r.

Konta: PKO „Zryw” Nr VI-135. PKO IKP Nr VI-144. Konto bież. Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Bydgoszcz, konto Nr 8086.

Nr 225

Finlandia odbudowuje się



Zniszczone działaniami wojennymi miasta Finlandii szybko zacierają ślady wojny. Powstają nowe wielkie budynki i odbudowuje się budynki, które uznane zostały za nadające się do remontu. Po lewej fragment jednej z ulic stolicy Helsinki, po prawej nowoczesny dom towarowy odznaczający się charakterystyczną architekturą fińską.

Exposé prem. Ramadier'a na kongresie francuskich socjalistów

LYON (obsł. wł.). Przemawiając w ub. sobotę na kongresie socjalistycznym w Lionie, oświadczył premier francuski Ramadier, że głównym celem partii socjalistycznej jest stworzenie nowej Europy, sięgającej od Atlantyku do granicy sowieckiej. Ramadier wyraził przy tym nadzieję, że i te państwa, które nie biorą udziału w konferencji, będą współdziałały przy odbudowie Europy. Jako wzór tej solidarności europejskiej wymienił Ramadier stanowisko Polski i Czechosłowacji.

LYON (PAP). Z okazji kongresu SFIO odbył się w Lionie międzynarodowy wiec socjalistyczny, na którym wystąpili przedstawiciele Hiszpanii, Grecji, Wielkiej Brytanii, Belgii, Polski i Francji.

Co zawiera dekret gen. Markosa

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi z Aten, że według tamtejszych informacji, naczelny dowódca greckiej armii powstańczej — generał Markos, podpisał dekret, składający się z 12 artykułów, który ustala linie wytyczne konstytucji wolnego państwa greckiego.

Proklamacja podkreśla, że dekret zmierza do skasowania wszystkich przywilejów, udzielonych przez rząd grecki cudzoziemcom i cudzoziemskim towarzystwom lub krajom obcym.

Proklamowane będzie utworzenie demokratycznej armii powstańczej

Przed wyborami na WĘGRZECH

LONDYN (obsł. wł.). Z Budapesztu donoszą, że z 10 partii politycznych, które zgłosiły swe listy wyborcze, 7 zostało dopuszczonych do udziału w wyborach. 4 z tych partii należy do koalicji rządowej.

PROCES

LUBLIN (PAP). Dziś rozpocznie się w Lublinie przed Rejonowym Sądem Wojskowym w trybie doraźnym pro-

jako jedynie legalnych sił zbrojnych w Grecji. Grecja zostanie wyzwolona od wszelkich cudzoziemców i ich agentów.

Generał Markos oznajmił, że kwatery główna armii demokratycznej sprawować ma całkowitą władzę aż do chwili utworzenia tymczasowego rządu demokratycznego.

Proklamacja generała Markosa uważana jest za kartę konstytucyjną dla rządu powstańczego.

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi z Aten, że tamtejsze koła polityczne omawiają możliwość rychłych zmian w rządzie greckim.

Z ostatniej chwili

NOWY JORK Delegat Holandii, próbował raz jeszcze skłonić radę gospodarczo-społeczną do odwołania decyzji zaproszenia Indonezji na międzynarodową konferencję do spraw handlu. Wniosek został przez radę odrzucony a ponadto większością 12 na 5 głosów postanowiono nie powracać już więcej do tego zagadnienia. Ponownego rozpatrzenia sprawy domagały się Anglia, Francja, Holandia, USA i Kanada.

LONDYN. W niedzielę odbyło się pod przewodnictwem premiera Attlee posiedzenie gabinetu brytyjskiego. Jak się przypuszcza tematem obrad była sprawa wprowadzenia w życie szeregu nadzwyczajnych zarządzeń, związanych z o-

becnym kryzysem gospodarczym Anglii.

* NOWY JORK. Sekretarza generalnego ONZ otrzymał oficjalną prośbę rządu Pakistanu o przyjęcie do ONZ. Pakistan wyraża gotowość przyjęcia wszystkich warunków wypływających z karty ONZ.

* LONDYN. Reuter donosi z Lizbony, że w odległości 60 km od stolicy wydarzyła się katastrofa kolejowa, w której zginęło 16 osób a 90 zostało rannych.

* WARSZAWA. Wczoraj przybył do Warszawy z Pragi kompozytor radziecki światowej sławy. Aram Chaczaturian.

Cudem uniknęli śmierci
Lawina kamienna
spadła na polskich alpinistów

KRAKÓW (PAP). Bawiąca w Alpach francuskich polska wyprawa Klubu Wysokogórskiego Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, uzyskała już szereg doskonałych rezultatów, osiągając pięć szczytów o wysokości ponad 4000 m, w tym na Mont Blanc trzema różnymi drogami. W czasie jednego z wyjść zdarzył się wypadek, który mógł pociągnąć za sobą groźne następstwa. Dwaj wytrawni wspinacze krakowscy: Łapiński i Paszucha zaatakowali w dniu 28 lipca dziewięćsetmetrową, niemal prostopadłą ścianę Aiguille du Dru, dotąd trzykrotnie tylko zdobytą przez alpinistów francuskich. Po pokonaniu pierwszych 400 m ściany w warunkach nadzwyczaj trudnej wspinaczki, nasi alpinści znaleźli się niespodzianie w zasięgu spadającej lawiny kamiennej. Dzięki temu, że główna masa toczących się bloków skalnych nie trafiła w miejsce, gdzie stali alpinści, udało się

im wyjść z wypadku cało, odnosząc jedynie kontuzję rąk i nóg. Odniesione kontuzje okazały się niezbyt groźne tak, że po kilkudniowej kuracji alpinści wyruszyli znowu na wyprawę, stawiając sobie za cel trawersowanie grani Aiguille verte — droite — courte.

NOTA USA
do rządu indonezyjskiego

WASZYNGTON (PAP). Rząd Stanów Zjedn. zawiadomił rząd republiki indonezyjskiej, iż cofnie swą ofertę pośredniczenia w konflikcie z Holandią, o ile republika będzie nadal obstawać przy arbitrażu międzynarodowym. Nota wyjaśnia, iż zamiarem Ameryki było jedynie skontaktowanie obu stron i skłonienie ich do rozstrzygnięcia sporu o własnych siłach.

Czy Kanada przystąpi
do unii panamerykańskiej

PARYŻ (PAP) Agencja France Presse donosi z Rio de Janeiro, iż wśród

morderców
puchaczowskich

ces uczestników potwornego mordu masowego w Puchaczowie, którego ofiarą padły 22 osoby.

Na ławie oskarżonych zasiadzie 8 osób. Dwaj oskarżeni — Szmydka i Matusiak Witold — to bezpośrednio uczestnicy mordu puchaczowskiego. Po zostali oskarżeni odpowiadać będą za współpracę z bandytami i za okazywanie im pomocy. Główny oskarżony — Szmydka, to Niemiec Łódzki, który w czasie okupacji służył w uprzywilejowanych jednostkach armii niemieckiej. Od roku 1945 — był on członkiem bandy „Ordon”.

uczestników konferencji panamerykańskiej w Petropolis, obserwuje się zamierzenia w kierunku pozyskania Kanady. Zaproszenie ma być skierowane oficjalnie jeszcze przed rozpoczęciem konferencji panamerykańskiej w Bogocie w styczniu 1948 r. Senator Vandenberg wyraził nadzieję, że Kanada podpisze również pakt obrony dla zamianfestowania w ten sposób całkowitej solidarności półkuli zachodniej.

Kłeska głodu

LONDYN (PAP). Jak stwierdza agencja Reutersa w Indiach szaleje znów kłeska głodu. Przeszło 150 milionów mieszkańców Indii powoli ginie z braku żywności. Otrzymują oni dziennie około 220—330 gramów ryżu lub pszenicy,

Ponad sto ofiar śmiertelnych
Stracono nadzieję
na uratowanie zasypanych górników
w angielskiej kopalni „William”

LONDYN (obsł. wł.). Akcja ratunkowa w kopalni pod zatoką morską Solway, gdzie wskutek eksplozji zostało zasypanych 117 górników, trwa w dalszym ciągu, lecz istnieje mało nadziei na skuteczność tej akcji.

Ekipy ratownicze posuwają się długimi korytarzami aż do miejsca katastrofy, pod ciągłą groźbą gazów i zawalenia się dalszych sklepień, wstrząśniętych eksplozją. Usiłowano wciąż nawiązać kontakt z zasypanymi górnikami. Ludność oczekiwała z niepokojem wyników akcji ratunkowej.

Według informacji, ogłoszonych w sobotę po południu, wydobyto zwłoki 54 górników spośród 107 zagrzebanych. Ogółem w chwili katastrofy znajdowało się w kopalni 117 górników. 10 spośród nich uratowało się, wydostając się z kopalni wkrótce po katastrofie. W sobotę po południu ukazało się na powierzchni jeszcze trzech żywych górników. Oświadczyli oni, że zginęli zapewne wszyscy ich koledzy, pozostali w kopalni.

W ten sposób katastrofa pochłonęła przeszło 100 ofiar.

CENA ZŁOTA
nie pójdzie w górę

NOWY JORK (PAP). Prasa zachodnio-europejska rozpowszechniała od pewnego czasu pogłoski, jakoby Stany Zjednoczone zamierzały podnieść cenę zakupu złota z 35 do 50 dolarów za uncję. Dzienniki podkreślały przy tym, że powyższe posunięcie Stanów Zjedn. podyktowane jest chęcią przyjęcia z pomocą Europie, gdyż zwiększając automatycznie wartość rezerw złota państw europejskich o blisko 40%, osłabi tym samym głód dolarowy na kontynencie europejskim.

Min. skarbu USA John Snyder stanowczo zdementował jednak powyższe pogłoski, oświadczając, że są one pozbawione wszelkich podstaw.

WARTOŚĆ

„tygodni społecznych”
we Francji

Najważniejszym wydarzeniem świata katolickiego Francji był odbyty między 28 lipca a 2 sierpnia trzydziesty czwarty z rzędu „Tydzień społeczny”. „Tydzień”, ten miał niezwykle uroczysty i podniosły charakter. Rozpoczął się Mszą św., odprawioną przez nuncjusza apostolskiego w kościele św. Sulpicjusza, a zakończył się kazaniem ks. kard. Suharda w katedrze Notre Dame. Udział w nim wzięli wybitni katolicy, księżta Kościoła i osobistości oficjalne Francji, a także liczne delegacje zagraniczne z 25 krajów, m. i. ze Stanów Zjednoczonych, Kanady i Brazylii. Referaty wygłoszone na tym zjeździe świadczą o rozległym i głębokim dorobku myśli katolickiej obecných czasów, o rzetelnym i bezstronnym wysiłku myślowym, starającym się rozwiązać wszystkie problemy społeczne i polityczne w duchu bezstronnej krytyki i dobrej woli, szukającej jak najślusniejszego rozwiązania wielu spraw w myśl wskazań religii Chrystusa. M. in. jeden z duchownych, O. De-lubac, profesor teologii z Lyonu, mówiąc o pojęciu osobowości człowieka tak powiedział: „Mniej więcej przed wiekiem powstało nowe pojęcie człowieka, sprowadzające z właściwej drogi wiele umysłów. Pojęcie marksistowskie nie powinno być odrzucane w imię bezsilnego tradycjonalizmu. Powinna bowiem zapanować idea całkowitego wyzwolenia, która według pojęcia chrześcijańskiego jedynie spełnia całkowite życzenie człowieka.” Inni mówcy przedstawili rozwój i początki chrześcijańskiej doktryny społecznej, której dorobek długo był niedoceniany, a z którego powstały takie ruchy polit.-społeczne, jak syndykalizm.

„Tydzień społeczny” świadczy wyjątkowo o rozumnej, a zarazem dynamicznej postawie katolików francuskich. Chwila obecna wymaga od wszystkich katolików, aby nie tylko wierzyli, ale aby wyciężyli swoje siły w kierunku nadania doktrynie społecznej Kościoła jak najlepszej i najdoskonalszej formy i zarazem umożliwi jej urzeczywistnienie. Katolicyzm nie można zepchnąć w dziedzinę życia prywatnego, bo katolicy powinni swoje przekonania wewnętrznie wprowadzać w czyn i to zarówno w dziedzinach życia prywatnego, jak i publicznego.

Katolicyzm we Francji przeżywa okres pełnego odrodzenia. Przysnąją to nawet jego wrogowie. Zasięg wpływów Kościoła na terenie Francji wzrasta w zadziwiająco tempie, a przy tym katolicyzm we Francji jest głębszy, niż gdzie indziej i jego wpływ na życie prywatne i publiczne bardziej widoczny. Bogata francuska literatura katolicka znajduje uznanie w całym świecie katolickim. Jeżeli obserwujemy tu i ówdzie pewien spadek sympatii do niektórych grup katolików we Francji — to przyczyną tego są zawsze natury polityczne.

Tym niemniej właśnie owa aktywność katolików francuskich na terenie społecznym i politycznym — stanowi ich siłę i decyduje o tym, że charakter życia we Francji zaczyna nabierać coraz więcej cech, tak właściwych narodom katolickim świata.

Bevin pojedzie do Paryża

LONDYN (PAP). W londyńskich kołach miarodajnych sądzą, że minister Bevin uda się do Paryża by wziąć udział w końcowych rozmowach gospodarczej konferencji, poświęconej planowi Marshalla, jeżeli konferencja ta osiągnie pozytywne wyniki.

KONKURS

na stanowisko Dyrektora Wojewódzkiego Komitetu Opieki Społecznej — Poznań.

Wymagane są następujące kwalifikacje:

- a) obywatelstwo polskie
- b) uznany przez Państwo Polskie dyplom ukończenia studiów uniwersyteckich lub conajmniej świadectwo ukończenia szkoły średniej ogólnokształcącej.
- c) conajmniej dwuletnia praktyka w dziedzinie opieki społecznej, oraz ogólna znajomość administracji państwowej.

Stosunek służbowy ma charakter prywatno-prawny.

Wynagrodzenie według V grupy uposażeniowej funkcjonariuszy państwowych oraz ustawowe dodatki (łącznie około 9.000 zł miesięcznie).

Posada jest do objęcia od 15 września br.

Udokumentowane podania z życiorysem wnieść należy do Wojewódzkiego Komitetu Opieki Społecznej Poznań, ul. Chelmońskiego nr 2, do dnia 31 sierpnia 1947 r.

Przewodniczący Zarządu

(Prof. Dr Z. Lisowski)

Sekretarz

(—) J. Winiewicz (4255)

Winston Churchill twierdzi: przedsiębiorczość prywatna uwolni Anglię od kryzysu

LONDYN (obsł. wł.). W ub. sobotę przemawiał przez radio londyńskie Winston Churchill na temat kryzysu gospodarczego W. Brytanii.

Przyszłość W. Brytanii — oświadczył Churchill — leży w wyborze pomiędzy przymusem a wolną przedsiębiorczością. Główną atak skierował Churchill przeciw wydanym zarządzeniom w sprawie przymusowego skierowywania do pracy za pośrednictwem urzędów zatrudnienia. Każdy rząd powojenny walczy z trudnościami — powiedział dalej — ale wydane przez obecny rząd zarządzenia świadczą o tym, że rząd ten uległ „obcesłom” partyjnej i kieruje się uprzedzeniami klasowymi. Rząd ten stara się najwidoczniej zadowolić w pierwszym rzędzie ekstremistów partyjnych, zamiast przystąpić do rozwiązania ciężących na nim zadań realnych. Pożyczkę amerykańską, która dawała tak poważne szanse, rząd zużył niemądrze i nierozważnie.

Churchill dał wyraz swemu najwyższemu zdziwieniu, że związki zawodowe zaaprobowały zarządzenie o przymusowym kierowaniu sił roboczych do pracy, albowiem zarządzenie takie jest całkowitą negacją praw demokratycznych. To jest sprawa zasadnicza, o której nie powinien rozstrzygać parlament, lecz cały naród. Churchill ubolewał nad tym, że blisko pół miliona obywateli brytyjskich zamierza emigrować do dominiów i do Ameryki.

Pod adresem tych obywateli wystosował mowa apel, by pozostali w domu i pomagali krajowi. Gdyby go się spytano — mówił dalej Churchill — co by on uczynił dla zażegnania kryzysu, to on by w pierwszej linii wydał natychmiastowe zarządzenia, mające na celu podźwignięcie kraju przez osobisty wysiłek i wolną przedsiębiorczość obywateli, a nie przez metody totalitarne. Jeżeli ulegniemy systemowi totalitarnej, mówił Churchill, to skutkiem tego będzie obniżenie się stopy życiowej, głód i niepokoje. Mówca nie może polecić łatwej drogi wyjścia. Wielu padłoby ofiarą tego wysiłku, lecz celu dopięlibyśmy w końcu, gdyż silniejszy pomagałby słabszemu. Zwalczać należy nie kapitalistów, lecz monopole. „W. Brytania może być zbawiona jedynie na drodze

Krytyczne głosy prasy brytyjskiej wobec przemówienia

wolności” — tak zakończył swoje przemówienie Churchill.

LONDYN (obsł. wł.). Prasa angielska zajmuje wobec przemówienia Churchilla, ogłoszonego przez radio londyńskie, stanowisko krytyczne. Organ kooperatystów nazywa to przemówienie wezwaniem narodu do sabotażu planów rządu, a taktykę Churchilla krytykuje jako próbę rozgrywki partyjnej w najnieodpowiedniejszym momencie.

„Observer” przypomina Churchillowi masowe bezrobocie, jakie panowało za rządów kapitalistycznych, a organy socjalistyczne uważają frazesy Churchilla na temat dyktatorstwa i totalitaryzmu obecnego rządu za pozbawione sensu.

Zaczynają od akcji wojskowej Pierwsze zarządzenia premierów obu dominiów indyjskich

LONDYN (obsł. wł.). Z New-Delhi donoszą, że przedstawiciele obu nowych dominiów indyjskich odbyli przy udziale obu premierów i marszałka Auchinlecka'a posiedzenie, na którym postanowiono przeprowadzić wspólną akcję wojskową w Pendżabie dla zaprowadzenia ładu i porządku w strefie granicznej między

dzi Pakistanem i Hindustanem.

LONDYN (obsł. wł.). Z Hajderabadu donoszą, że nizam Hajderabadu wydał rozkaz aresztowania kilku członków partii kongresowej, którzy się oświadczyli za połączeniem Hajderabadu z Hindustanem.

PARYŻ (PAP). Agencja France Presse w depeszy z Lahore cytuje doniesienia radia indyjskiego, według których sytuacja w Pendżabie jest w dalszym ciągu poważna. Ostatnio w Lahore było 12 zabitych i 20 rannych. Muzułmanie i Hindusi prowadzą wciąż nowe walki. Policja nie może opanować sytuacji wobec czego interweniowało wojsko. Dokonano licznych aresztowań.

** JAK DONOSI agencja Reutersa, ambasada Paragwaju w Buenos Aires opublikowała telegram z Asuncion, z którego wynika, że oddziały powstańcze, oblegające Asuncion, zostały doszczętnie rozbite. Wojska rządowe oczyszczają obecnie okolice podmiejskie. Wiadomości ze źródeł powstańczych powtarzają informacje sprzed 48 godzin, że czółwki wojsk powstańczych zbliżają się do centrum miasta.

Zorzę polarną

zaobserwowano w Poznaniu

POZNAŃ (S) W obserwatorium poznańskim zaobserwowano w nocy na 16 sierpnia br. zorzę polarną. O godz. 23.30 zauważono pierwsze światła zorzy, które w postaci słupów obejmowały horyzont północny na rozciągłość 120 stopni. Wkrótce potem wystąpił ciemny pigment, obramowany u góry jasnym tłem; światłość obejmowała cały horyzont północny, przypominając wyglądem swym zarzewie odległego pożaru. Zjawisko zniknęło kilkakrotnie, by po przerwie wybuchnąć z mocniejszym nasileniem. Trwało to z przerwami do godz. 2.30.

Kara śmierci dla Petkowa

LONDYN (obsł. wł.). Sześć opozycji bułgarskiej Mikołaj Petkow, który odpowiadał przed sądem sofijskim za knowanie spisku przeciw obecnemu rządowi bułgarskiemu, został skazany na karę śmierci. Współoskarżeni Petkowa zostali skazani na kary więzienia od 5 do 15 lat. Petkowi przysługuje w ciągu 2 tygodni prawo apelacji od tego wyroku.

Harcerze uwaga!

Ukazała się książka B. J. Michałowskiego

„C. A. S. nad Turawą”

Pamiętnik z kursu inżynierskiego Centralnej Akcji Szkoleniowej

Do nabycia we wszystkich księgarniach Wydawnictwo Zachodnie Poznań 4254



19 Wspomnienia Krzysztofa Zbrucza

— Zrobiłem to dla was — zwierzał się nieszczerze — mogłem wpaść, a mam rodzinę. Jestem z ojca Niemiec. Nie będę przed panem tał. Mam drugą kategorię, ale duszę się w tym. Panie, ja mam trzy klasy polskiego gimnazjum, na chórze śpiewałem. Miałem 18 lat, jak wybuchła wojna, dziś mam żonę i dziecko. Jako ewangelik syna ochrzciłem... pan wie, mój syn ma imię Johan, a ja od święta chodzę muszę w piaskowym mundurze, w tej żółtej czapce na białe — spowiadał się dalej — Sasza mnie zna, tylko on jest mocniejszy ode mnie. On ma siłę. Jest wykształcony. Do niego napewno się zwracali z tych waszych wadz... A do mnie... co im po mnie, jeden folksdojcz, jeszcze jeden giupl...

— Rozumiem pana, panie Kromprinz. Jesteśmy szczerzy, powiada? Czy mogę pana scharakteryzować? Przyjął pan listę bo się pan bał. Widział pan brunatny mundur, bo dawali deputaty, wychodził pan syna; bo było wygodniejsze... a na koniec przeprowadził pan nas, bo to się może w przyszłości przydać. Niech pan się lepiej nie zestawia z Saszą...

Podparł zrezydnowanym ruchem głowę rękami i spytał głucho.

— Więc co mam robić?

— Siedzieć cicho. W piątym roku wojny zapoznaliśmy się na skrucie.

— Ale wyście dzięki mnie dostali się tu!

— Wiem panie Kromprinz. Możemy zapłacić.

— Zapłacić — sarknął — nie chcę!

— A przecież nie robił pan tego ideowo.

— A jak?

— Kalkulacyjnie.

— Jak zwał, tak zwał, więc nic za to nie

dostanę?

— To byłoby niesprawiedliwe, pan ryzykował... Zaraz... czy wystarczy panu gwarancja, że będę pamiętał i w razie potrzeby wówczas już pańskiej zaręcze, że taki a taki był przydatny... Gruszki na wierzbie, co?

— Tak niby.

— Dobrze, możemy zrobić więcej. Wie pan, po wojnie, jeśli dożyję, wydam powieść. O tej granicy. I tam odmaluję pana takim, jakiego poznałem... z imienia i nazwiska... zgoda?

— To już coś jest.

— Co oni tam spiskują, zatroszczyła się Hamajdakowa, przynosząc pachnącą rumem herbatę.

— Jak też im poszło, westchnął Henryk, myśląc o chłopcach.

— A ten Iwan na kiedy zamówiony?

— Na jutro...

— Friderick Kromprinz przypomniał: raz jeszcze daną mu obietnicę, uściśniętą dłoń i poszedł na stację. Bez bączka na czapce. Świtało.

Iwan Pietraszenko zjawił się pod wieczór w ogromnej papasze z czarnego barana i z miejsca zaczął labiedzić, że nie pójdzie, że śnieg, że się nie opłaci, że nie dojdziemy...

— Zwarzowa, czy jak — natarła na niego „ciotka” — chłopaki jak się patrzy jeden w drugiego, w dragony ino, a on tu przesmaradza, widziacie mądrale.

— No, jo moge stupać — gadał pół po rusku pół po polsku, ale czto budżet nie moje w tym dzieło.

— A kto cię o więcej prosi, kałmuku zawszony, tłumaczyła mu gospodyni, na co on rozdziawiał nieogoloną gębę, pokazując szta-

chety popruchniałych zębów w głupekowatym uśmiechu.

Ale ani dziś ani jutro nie udało się wyruszyć.

Spadł śnieg.

— Prekrista Pana — zęgnął się Iwan, widząc jak śnieg rósł w oczach pod oknami. K'czortu z taką robotą.

Ale kusił go grosz zarobiony na chłopcach, a jeszcze bardziej obietnica przeprowadzenia nas. To też kiedy zwlekał z terminem, trzeba go było nastraszyć, że pójdziemy sami. Nie dał się zapać.

— Sami pójdzieta, to wpadzieta, jo to wim. Wszędzie grejnszuc i katony. Spróbujta. Naj bude! Adin god nazad — łuszczej buwało — plótt żargonem.

A więc z Iwanem się nie udało. Zna bestia swój fach.

W Ławocznym zaczynało być nudno. Codziennie za firanką schowani oglądaliśmy dobrze odżywionych Żydów węgierskich, którzy w ramach Organisation Todt karczowali tu lasy. Codziennie roztaczał się przez ów tydzień przeduczony widok na Czarnohorę, opatuloną gronostajem zimy... Słońce grało w tym puchu do bólu ocz. Na bobslejach, siedząc na oklep zjeżdżał ktoś na łąb na szyję, kurząc rozpryskiem śniegu...

A my tu jak w areszcie.

Ale „ciotce” Hamajdakowej przypominały się przedwojenne czasy. Widząc nas tak samotnych, a znając szczerą kieszni, pichciła obiady jak się patrzy i „czenczowa-ła” za nie małe sumki butle tokayu.

Piliśmy więc na umór.

Ostatniego dnia, domyślna „ciotka” przygotowała niespodziankę. Nie przyszła na noc, a zamiast przysłała jakąś dziewczynę.

Ta przeszła pociemku do kuchni, pokrzątała się z godzinę, po czym przyniosła kolację z nową butelką tokayu.

Kieliszki były trzy.

Przy lampie Henryk studiował mapę.

— Dia kogo ten trzeci, — spytał — patrzta na kieliszek, — ale w tej chwili został on niecierpliwym gestem zgarnięty ze stołu szybciej, niżby tego należało się spodziewać.

Spojrzałem za odchodzącą do kuchni. Była to wysoka, postawna dziewczyna z warkoczami, tchnąca młodością...

Henryk studiował mapę...

Zapaliłem papierosa i niby nic zaszedłem do kuchni. Dziewczyna siedziała na stołku, odwrócona tyłem.

— Jak imię? — spytałem bezosobowo. Wzdrygnęła ramionami obrażonej dumy.

— A, pani Hamajdakowa nie przyjdzie — zacząłem, żeby coś powiedzieć.

— Ni...

To „ni” było tak gwałtowne, że roześmiałem się w głos. Wiochna zawtórowała. Odwróciła głowę i spojrzała wesoło.

— Ty krasawica — stwierdziłem jednym słowem.

Był to okaz kresowej urody, o smagłej kibi, dość pojemnych biodrach, białych zębach i śniadej karnacji.

— No daj ten kieliszek, daj ten trzeci, napijemy się... za twoje zdrowie Warszulka — (tak chyba wyglądała panna z sobolem). Ale tej było Maruszka dia odmiany.

I Henryk jakoś przestał studiować mapę.

— Czy widziałeś coś podobnego? — zagadnąłem go, kiedy dziewczyna wyszła na chwilę.

— A ty już się mizdrzysz. Wypocznij lepiej. Baby nigdy na zdrowie nie wychodzą...

— Co też ty mówisz, przecież to niewinne dziecko.

— Bogać tam niewinne i jakie tam dziecko.

Maruszka piła niezgorzej. Śmiała się, śpiewała podumajki ukraińskie i zagładała w oczy. Dyskretny Henryk poszedł spać.

— Zostaw mi połowę — zamonitowałem go kiedy się kładł.

Spaliśmy bowiem na jednym tapczanie. Nie chcąc przeszkadzać przenieśliśmy się z Maruszką do kuchni. Patrzyłem na zgrabne ruchy dziewczyny przy pomywaniu statków, które jeszcze bardziej podnosiły jej krąg.

Powłóczyście cienie snuły się po ścianach. Lampa dogasała.

Późno już w nocy poszedłem do swego pokoju. Henryk przewracał się niespokojnie...

Było jeszcze ciemno, kiedy zbudził mnie jakiś szelst. To Henryk gramolił się obok... Nastawiłem ucha... Spi...

W Waszyngtonie pracowano również w niedzielę

NOWY JORK (PAP). Wiadomości o przebiegu anglo-amerykańskiej konferencji w sprawie Zgłębia Ruhry nadal są bardzo skąpe.

Rzecznik Dep. Stanu oświadczył jedynie, że obie delegacje pracowały nawet bez przerwy niedzielnej, by jak najszybciej osiągnąć ostateczne porozumienie.

Dodał on również, iż w piątek wyłoniono dwie dalsze podkomisje dla rozpatrzenia problemów transportu kolejowego i wodnego.

Delegacja brytyjska odleciała do Waszyngtonu

LONDYN (obsł. wł.). Wczoraj odleciała z W. Brytanii do Waszyngtonu delegacja brytyjska, która weźmie udział w konferencji finansowej między W. Brytanią a Stanami Zjednoczonymi. Obrady konferencji rozpoczynają się w dniu jutrzejszym, tj. w poniedziałek.

Tabela wygranych 8-ty dzień ciągnięcia

Wygrana 500.000 zł Nr 39459 (padła w Lublinie).
Wygrane po 100.000 zł Nr Nr 7808 17266 18051 21062 34977 50378 59532 64354.
Wygrane po 20.000 zł Nr Nr 1969 6212 9620 11680 15998 23318 25803 36338 36585 44163 45483 47150 47345 48330 48655 49951 53478 54782 57093 58309 83236 63309 64939 70969.
Wygrane po 10.000 zł Nr Nr 1469 1579 1648 2915 3196 3323 3498 8100 9985 10282 10569 11256 11402 12377 13891 14217 14770 14962 15601 15757 17807 19337 20102 21822 24423 24495 26876 27671 28844 30271 30564 30961 32682 33180 33458 34616 35124 35726 36071 36214 36704 36807 39319 40350 40371 40539 41038 42237 43026 43746 44331 44458 44527 44565 45434 46615 47208 47264 47558 47617 48646 49303 49503 50838 51088 51110 51382 51760 52687 52792 52822 53441 53696 55330 56780 59814 60792 62029 62427 62754 63640 64167 66248 66431 68415 71154 71225 72273.

Stały wybór losów kolekturze

A. Grabarkiewicz (396) Poznań, Armii Czerwonej 2 — konto P. K. O. V. 360 —

Kalendarzyk

Poniedziałek 18 sierpnia 1947 r.
Katolicki: Agapita, Heleny.
Słowiański: Tworzysława.

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami, tel. 24-29)

* (a) Treningi sekcji bokserskiej KS ZWM „Zryw” odbywają się w każdy wtorek i piątek od godz. 19 w sali przy ul. Marcinkowskiego 3
* (a) Państwowe Gimnazjum i Liceum dla Dorosłych (powyżej 18 lat — I—II semestr, 19-u — III—IV sem., 20-u — V, 21 — VI sem), Pl. Wolności 9. Wpisy od 18—20 sierpnia od g. 11—14. Przedłożyć: metrykę, dowód osobisty, ostatnie świadectwo szkolne, ew. zaświadczenie o pracy. Egzamin wstępny 1 września br. od godz. 9.

Ważne dla hurtowników warzyw i owoców

(a). Giełda Zbożowo-Towarowa w Bydgoszczy zawiadamia wszystkich hurtowników warzyw i owoców, że Min. Przem. i Handlu — Departament obrotu ziemiopłodami powzięło decyzję wprowadzenia warzyw i owoców do obrotu i notowań giełdowych od dnia 15 bm.

W związku z powyższym wskazane jest, by wszystkie firmy handlujące warzywami i owocami zgłosiły swój akces jako członkowie względnie stali uczestnicy do Giełdy bydgoskiej, mając na uwadze płynące z tego tytułu korzyści, wyrażające się w 50 % uldze w podatku obrotowym od transakcji przeprowadzonej na Giełdzie.
Kronika

Obaj postąpili źle

BYDGOSZCZ (wik). Na stacji Kolejowej w Bydgoszczy zdarzył się wczoraj popołudniu następujący wypadek: Przybyły z Bydgoszczy po swe dziecko przebywające w Kotonierzu na koloniach A E (ur. w roku 1919) zam przy ul. Niziny, wysiadłszy z pociągu zanieczyścił peron. Na zwróconą mu przez urzędnika kolejowego uwagę, E. odpowiedział niegrzecznie, na skutek czego został on wezwany do lokalu służbowego celem spisania protokołu. Tutaj E. w dalszym ciągu zachowywał się niewłaściwie. Zdenerwowany urzędnik nie zdołał opanować swych nerwów i pobił niekulturalnego pasażera E. przewiezony został do szpitala miejskiego w Bydgoszczy, gdzie opatrzył go lekarz dyżurny. E. doznał zewnętrznych obrażeń głowy.

ABONUJICIE

I K P

Zwycięzcy „wścigu pracy” Uroczystość w sali OKZZ

BYDGOSZCZ (ex). W ub. sobotę o godz. 17.30 odbyło się w sali OKZZ przy ul. Toruńskiej rozdanie przez woj. kom. org. „III etapu” młodzieżowego wścigu pracy” w Bydgoszczy nagród uczestnikom „etapu”. Oprócz uczestników biorących udział w „wścigu pracy” na uroczyste zebranie przybyli przedstawiciele wojewody pom. i naczelnika woj. wydz. przem. i handlu, p. Niewitecki przed. prezydenta miasta p. nacz. Wilczyński oraz przedstawiciele organizacji młod. i partii polit. Uroczyste zebranie zajął przewod. woj. komitetu i miejsk. zarz. ZWM p. Malewicz, który powołał do prezydium pp: Niewiteckiego, mjr. Bąkowskiego, nacz. Wilczyńskiego, Buczkowskiego, Kite i pierwszych trzech nagrodzonych uczestników pp: Irenę Fac, Mariana Kowalskiego i Pawła Szatynę.
Po krótkim przemówieniu p. Malewicza, przemawiali kolejno pp: Niewitecki, mjr. Bąkowsky, nacz. Wilczyński i Woźniak. Mówcy wskazywali na pocieszający wynik III „etapu” wścigu” w którym liczba zwycięzców podwyższyła się w stosunku do I i II „etapu”.
Poniżej wyniki „wścigu”: 1) Irena Fac (prototyp) 314 proc. prod. przem., 2) Marian Kowalski (Prototyp) 293,3 proc., 3) Paweł Szatyn (Prototyp) 291 proc., 3) Berta Kałużna (Prototyp) 284 proc., 5) Krystyna Kierna (Prototyp) 281 proc., 6) Józef Orkisz (Kabel Polski) 277,7 proc., 7) Henryk Zieliński (Fema) 277 proc., 8) Zofia Szwałowska (Kabel P.) 275,9 proc., 9) Józef Lewandowski (Kabel P.) 272,8 proc., 10) Halina Żmich (Ciszewski) 217 proc., 11)

Katastrofa motocyklowa pod Bydgoszczą

Dwie ciężko ranne ofiary przewieziono do szpitala

BYDGOSZCZ (iza). Ub. niedzieli o godz. 19 wydarzył się na szosie pomiędzy Kruszynem a Pawłówkiem, w pobliżu resztówki maj. Pawłówek wypadek motocyklowy, który na szczęście spowodował tylko ciężkie obrażenia ofiar.

Od strony Kruszyna jechał z nadmierną szybkością motocyklem 41-letni mistrz ślusarski Kazimierz Kmieciak zam. w Bydgoszczy przy ul. Cieszej 7, zatrudniony PPT i MR. Z przodu motocykla znajdował się samochód bony. Motocyklista chcąc uniknąć kolizji, skręcił gwałtownie w bok

na drogę polną. Maszyna dwukrotnie przewróciła się i została kompletnie strzaskana, zaś motocyklista i jego żondu.

Stan zwierzyny łownej na Pomorzu wzrasta

TORUŃ (kz). Zestawienia nasze opieramy na danych zaczerpniętych z nadleśn. Ruda i leśnictwa Młyniec terenów położonych na przeciwległych prawie krańcach Dyrekcji La-

na odnieśli poważne kontuzje. Nie interesując się ofiarami wypadku zsofer zbiegł samochodem. Na szczęście wra cał tedy z podróży inspekcyjnej odbytej w Nieżychowie ambulans PCK z Bydgoszczy wraz z p. dr Kozłowską. Motocykl pozostawiono na majątku, zaś ofiary wypadku, po natychmiastowym udzieleniu im doraźnej pomocy, odwieziono ambulansem PCK do

sów Państw. w Toruniu. Przeciwna obserwacja da się uogólnić w następujących spostrzeżeniach służby leśnej: notuje się powszechny wzrost pogłowia dzików. W nadleśnictwie Ruda wynosi ono w przybliżeniu 200 proc. stanu z r. 1945. Składają się na to specyficzne warunki gęszczone (dziłki przedkłada je nad inne). Szkody wyrządzone na terenie nadleśnictwa obliczone zostały na 100 tys. zł (ni-szczenie pół itp.). Wzrost pogłowia w leśnictwie Młyniec wynosi pełne 100 proc. stanu z r. 1945. Regularna ochrona leśna i stabilizacja stosunków powojennych, przyczyniły się do tego w dużym stopniu.

Równie korzystnie przedstawia się stan zwierzyny szlachetnej. Na terenie nadleśnictwa Ruda przebywa obecnie 30 jeleni, co przewyższa liczbę z 1945 r. w sposób zdecydowany. Żadna statystyka jeleni jest bez wątpienia (i słusznie) dumą hodowców pomorskich. Dotyczy to również saren. Informacje zaczerpnięte w Młyniecu mówią o ładnym przyroście nawet w rejonach lasów zamkniętych (kompleksy). Sarna pomorska ma charakter zwierzęcia leśno-polskiego i jest świetnie przystosowana do tutejszych, raczej „otwartych” warunków, bytowania. Przyrost procentowy nie wypada tu tak imponujący jak w innych częściach kraju. Jakże pomniejsza ta zwierzyna w okresie wojennym i powojennym (kłusownictwo).

Ubiegły rok dał się ciężko we znaki, ze względu na epidemie (dotyczy to dzików). W niektórych rejonach jak Sempolno i inn. straty wynikłe z tego powodu oblicza się na 20 proc. stanu. Najpopularniejsza zwierzyna łowna tj. zając bije wszelkie rekordy przyrostu. Straż leśna i polna zwalcza ostry wykarstwo które w podmiejskich lasach toruńskich dało się szczególnie zauważyć w roku ubiegłym. Stan zwierzyny łownej na Pomorzu, w oparciu o coraz lepsze i bardziej racjonalne warunki hodowli i pomocy rokuje jak najlepsze nadzieje. Na tie trudności ekonomiczno-aprowizacyjne naszego okresu może to mieć wielką i powszechną wagę.

Ujęcie sprawcy włamania do firmy Wojciechowski

BYDGOSZCZ (ss). W ub. środę w godzinach wieczornych ujęty został sprawca włamania do składu manufaktury przy ul. Jezuickiej 3 (własność p. Wojciechowskiego). Ujęty włamywacz Nalazkowski Benedykt, zam. w Bydgoszczy przy ul. Hożej 6/4 — został natychmiast przesłuchany. Nalazkowski przyznał się do winy i wyjawiał miejsce ukrycia łupu. Okazało się nim mieszkanie kochanki włamywacza — Gryszan Weroniki, zam. przy ul. Konarskiego 7/1 Przeprowadzona u paserki rewizja doprowadziła do odnalezienia niemal 90 proc skradzionego na szkodę kupca towaru. Wartość pierwotnej straty kupca sięgała sumy 300.000 zł.

Nasze recenzje

„Sezon na cyranki” Teatr Polski przy ul. Grodzkiej

Gościnnie występ trzech asów: Zbigniewa Świętochowskiego, Tadeusza Łuczaja i Marii Chmurkowskiej, którzy uraczyli nas doskonałym programem liryczno-satyrycznym, reprezentował humor najlepszego gatunku o nieskazitelnej formie literackiej. Przy tym zastosowano interesującą przeplatankę piosenek Łuczaja z konferansjerką Świętochowskiego, oraz sa tyrami i melodeklamacją Chmurkowskiej. Piosenki były nastrojowe, sentymentalne, melancholijne. Satyry i dowcipy a. contraire blykotliwe, ciete, czasem jadowite. Ta kontrastowość poszczególnych numerów dawała wyjątkowy efekt.

Maria Chmurkowska była niezrównana w piosence o „Lansjerze” i „Warszawskim podwórku”, w recytacji o dwóch wojnach i zapomnianym szczęściu człowieka, gdzie wzniosła się aż do granic szlachetnego patosu. Kapitałny był monolog panienci z czytelnik, która udziela rad swym klientom, jakie książki należy przestudiować. Satyra

Co? gdzie? kiedy?

Teatr Polski (Al. 1 Maja) Poniedziałek godz. 20: Pani prezesowa. (Od dnia dzisiejszego ważne są zniżki szkolne, studenckie i pracowników zw. zaw. za okazaniem przy kasie legitymacji.)

Teatr Polski (ul. Grodzka) Poniedziałek. nieczynny.

Dyżury aptek: od nia 16—23 bm. Piastowska ul. Śniadeckich 51 tel. 22—24 i „Przy Placu Teatralnym”, ul. Marsz. Focha 10 tel. 19 62.

POLSKIE RADIĆ

na wtorek dnia 19 sierpnia 1947 r.

6.00 Progr. ogólnopolski, 6.50 Progr. na dzień bież., 6.57 Progr. ogólnopolski, 8.15 Muz. poranna, 8.40 Wiadomości miejsc. 11.57 Progr. ogólnopolski, 14.00 Wiad. z Pomorza, 14.10 Koncert symfoniczny, 15.00 Progr. ogólnopolski, 18.00 Koncert życzęcy, 18.30 „Z mikrofonem w cyrku” — reportaż dźwiękowy — sprawozd. St. Strugarek, Poznań, 18.58 Program ogólnopolski.

Akademia z okazji „tygodnia prop. spółdzielczości”

GYDGOSZCZ (plik) Odbył w świetlicy Pomorskich Zakładów Budowy Maszyn akademie z okazji „tygodnia propagandy spółdzielczości” zagał p. Burczyk, charakteryzując w krótkich, a treściwych słowach rozwój spółdzielni na terenie fabryki i wyrażając uznanie dla kierownika spółdzielni p. Błażejewskiego. Z kolei przemówił referent spółdzielczy przy OKZZ p. Arnak, podkreślając prace spółdzielni i nawołując do wstępowania w jej szeregi. Referent wspominał również o Anglii — kolebce spółdzielczości i o kongresie spółdzielczym we Francji. Jako ostatni przemówił dyrektor zjednoczonych fabryk — p. Ostrowski, stwierdzając, że aktywni członkowie spółdzielni uczciwie kalkulując, zwalczają spekulację.
Po przemówieniach odbyła się część artystyczna w której wystąpił zespół świetlicowcy. Sala udekorowana była sztandarami o barwach narodowych, spółdzielczych i partyjnych godem państwowym i portretami dostojników państwa.
Uroczystość zakończyła harmonijna zabawa taneczna.

Z notatnika reporterów

(plik). **Kradzież na statku.** Mieszkaniec Bieńkowska (pow chełmiński) Kazimierz Katny, okradziony został podczas swego pobytu na statku „Neptun” z portfela, zawierającego dokumenty osobiste i 2.500 zł. gotówki.
(plik). **Kradzież gotówki** Puszczyńska Genowefa skradła na szkole Andrzeja Mazurka, zam. przy pl. Piastowskim 13/5, gotówkę w kwocie 9.900 zł. Po dokonaniu kradzieży złodziejka zbiegła.
(plik). **Mieszkanie Kazimierza Śludkiego** przy ul. Chodkiewicza 2/1 odwiedził w tych dniach „nieproszony gość”, zabierając garnitur brązowy, 6 m płótna białego, skórej i gumę podszewową.
(plik). **Podczas nieobecności w mieszkaniu** Marii Lewandowskiej (Bocianowo 4/8 skradziono z mieszkania właścicielki większą ilość garderoby.

1500-letni cis



Niewiele zapewne Czytelników wie o tym, że w Lasach Tucholskich nad jeziorem Mukrz znajduje się najpiękniejszy w Europie rezerwat cisowy. Znany na terenie bydgoskim miłośnik przyrody, artysta-fotograf Piotr Wiszniewski urządził w witynach aszeo pododdziału bydgoskiego (narożnik ul. Jagiellońskiej i pl. Ignacego Daszyńskiego — pod arkadami) ciekawą wystawę swych prac, poświęconą właśnie temu rezerwatowi cisowemu. Na zdjęciu jeden z 1500-letnich cisów w Borach Tucholskich.
Foto - Piotr Wiszniewski.

Weresz przegrywa 0:3 a Polonia 1:4 z Lechią

BYDGOSZCZ (tj). W meczu piłkarskim o wejście do Ligi gdańska Lechia pokonała miejscową Polonię w stosunku 4:1 (2:1). Przewagę gry przez cały prawie przeciąg meczu miała Polonia, której atak jednak nie potrafił uwidocznić tego stosunkiem bramkowym. Właściwie dla Polonii przegrał mecz bramkarz Weresz, który w sobie tylko zrozumiałym sposobie puścił 3 gole. Pierwsza

bramka dla Lechii padła w pierwszej sekundzie gry. W 8 minucie Lechia podwyższa wynik na 2:0. W 20 minucie Wiśnicki dyktuje honorowy punkt dla gospodarzy. Po przerwie Lechia uzyskuje w 35 minucie 3 bramkę, przy czym piłka sama kulając się zupełnie wolniutko wtacza się do gola. W 40 minucie Lechia uzyskuje dalszy punkt z jednego bodaj nie do obrony strzału.

Drużynie wystąpiły w następujących składach: Lechia: Tokarski, Nowakowski, Zytniak, Smug, Kadziela, Nierychło, Kupcewicz, Kokot I, Goździk, Kokot II, Januszewski. Polonia: Weresz, Pyda, Owczarszak, Majchrzak II, Pigłowski, Łowiński, Michalski, Winicki, Szwałkowski, Wesołowski, Przybyliński.
W drużynie gości wyróżnił się Goździk na środku napadu, oraz obaj łącznicy i prawoskrzydłowy. Pomoc bardzo słaba. W Polonii pracowitością na pierwsze miejsce wybił się Pigłowski. Owczarszak, Wiśnicki i Michalski „wyróżnili się” ostrą grą. Bramki dla gości zdobyli Kokot I, Goździk, Januszewski i jedna samobójcza. Dla miejscowych Wiśnicki. Najlepszym na boisku był sędzia Warzecha z Opola

W przedmeczu Polonia II pokonała Pauczanekę 4:0 (2:0).

Drukarz — Zjednoczenie 4:1

BYDGOSZCZ (tj). Na boisku Switawy rozegrany został mecz piłki nożnej o mistrzostwo kl C pomiędzy KS „Drukarz” a KS Zjednoczenie, z wynikiem 4:1 na korzyść Drukarza (2:0).

Koło korporacyjne PZZ

(tn). Nowym sukcesem Polskiego Związku Zachodniego, który w nieustannej pracy dąży do zrzeszenia w swoich szeregach wszystkich Polaków jest założenie koła korporacyjnego w fabryce wyrobów gumowych „Kauczuk” przy ul. Toruńskiej 155.

W dniu 14 bm. po wysłuchaniu referatu o celach i zadaniach PZZ ogłoszonego przez kierownika obw. PZZ, zebrani przystąpili do podpisania deklaracji. Do czasu wyboru zarządu, mężem zaufania został jednogłośnie wybrany przewodniczący rady zakł. p. Franciszek Pawłowski.

Wyniki drugiego dnia igrzysk sportowych kolejarzy

POZNAŃ (G). Drugi dzień trzecich igrzysk sportowych kolejarzy odbył się przy wspaniałej pogodzie. Frekwencja publiczności duża. W konkurencjach lekkoatletycznych niejedynie wyniki zasługują na wyróżnienie. Specjalnie wynik Karola Hofmana w trójskoku oraz dobry wynik Kubery, Gdańsk — w biegu na 800 m.

W konkurencjach lekkoatletycznych wyniki są następujące: **finał 200 m pań:** 1. Wistowska (Poznań) 27,8; 2. Broczek (Gd) 28,4; 3. Dobrowolska (Poznań) 29,4. **Rzut dyskiem pań:** 1. Dobrzańska (Warszawa) 35,14; 2. Brzezińska (Poznań) 31,50; 3. Perus (Gd.) 29,5. **Finał 60 m pań:** 1. Wistowska (Poznań) 8,4; 2. Perus (Gd.) 8,5; 3. Wrotek (Gd.) 8,6. **Skok o tyczce:** 1. Frost (Gd.) 3,32; 2. Kurdelski (Gd.) 3,32; 3. Olszak (Poznań) 3,0. **Finał 200 m pań:** 1. Szymoszyk (Katowice) 22,8; 2. Dunecki (Gd.) 23,0; 3. Lipski (W-wa) 23,4. **Skok w dal pań:** 1. Kowalska (Gd.) 4,50; 2. Włoszewska (Gd.) 4,39; 3. Wistowska (Poznań) 4,37. **Bieg pań na 800 m:**

1. Kubera (Gd.) 2,04; 2. Tokarski (Gd.) 2,05; 3. Kusik (Poznań) 2,06. **Rzut oszczepem pań:** 1. Sinoradzka (Gd.) 31,15; 2. Możdyńska (Szczecin) 27,69. **Trójskok:** 1. Hoffman (Poznań) 13,40; 2. Tuzik (Szczecin) 12,73; 3. Adamczyk (Wrocław) 12,41. **Bieg na 1,500 m:** 1. Ostopolski (W-wa) 4,24; 2. Kubera (Gd.) 4,26; 3. Tokarski (Gd.) 4,57. **Międzybieg: 400 m:** 1. Międzybieg: 1. Szymoszyk (Kat.) 55,6; 2. Kubera (Gd.) 56,3. **II międzybieg:** 1. Lipski (W-wa) 55,3; 2. Meisel (Wrocł) 56,2. **Skok w rzucie pań:** 1. Prewna (Gd.) 1,40; 2. Rzewiecka (Poznań) 1,30; 3. Felchnerowska (Gd.) 1,30. **Sztafeta 4x100 pań:** 1. Katowice 46,9; 2. Gdańsk 47,4; 3. Wrocław 48,4. **Finał 100 m pań:** 1. Broczek (Gd.) 13 sek.; 2. Wistowska (Poznań) 13,2; 3. Czerwińska (Poznań) 13,2. **Finał 100 m pań:** 1. Szymoszyk (Katowice) 11,1; 2. Lipski (W-wa) 11,2; 3. Dunecki (Gd.) 11,2. **Finał 400 m pań:** 1. Lipski (W-wa) 5,52; 2. Kubera (Gd.) 5,3; 3. Wdowczyk (Łódź) 5,4. **5,000 m pań:** 1. Ostolski (W-wa) 16,26;

2. Józak (Kat.) 16,30; 3. Pentrowski (Poznań) 17,03. **Wyścig kolarski: 25 okrążeń toru:** 1. Wrzesiński (W-wa) 2. Ryper (Gd.); 3. Kaczmarek (Poznań); 4. Kluj (Poznań); 5. Frąckowiak (Poznań). **Zespołowo:** 1. Warszawa 10 pkt. 2. Poznań 8 pkt.; 3. Gdańsk 8 pkt. **Pięściarstwo walki półfinalowe:** w. mussa: **Woźniak (Łódź) — Kubus (Szczecin) — wygrał na punkty Woźniak; Katorczak (Poznań) — Klein (Gd.) wygrał na punkty Katorczak. Waga kogucia: Kudłaty (Gd.) — wygrał w 2 rundzie przez k. o. z Kańczewiakiem (Wrocław); Sprus (Kat.) — Jarecki (Poznań) na punkty wygrał Sprus. Waga piórka: Drązkowski (Gd.) — Szczepaniak (Łódź) na punkty wygrał Drązkowski; Kisinger (Katowice) — Jaworski (W-wa) wygrał Kisinger. Waga lekka: Kaźmierczak (Poznań) wygrał w pierwszej rundzie przez k. o. z Meresem (Wrocław); Zieliński (Gd.) — Małek (Katowice) wygrał Zieliński. Waga półśrednia: Okruszkiewicz (Kat.) — Jakubowski (Poznań) wygrał Okruszkiewicz; Chychła (Gd.) wygrał w drugiej rundzie przez k. o. z Łącznym (Szczecin). Waga średnia: Melerowicz (Poznań) wygrał w drugiej rundzie przez k. o. z Domańskim (Wrocław); Rajski (Gd.) — Kaczmarek (Katowice) wygrał pierwszy. Waga półciężka: Dolecki (Gd.) wygrał przez poddanie się Czarneckiego (Poznań); Pietrzyk (Kat.) — Kłodziej (Łódź) na punkty wygrał Pietrzyk. Waga ciężka: Sobieralski (Poznań) — Merzyński (Poznań) wygrał Sobieralski; Szczyński (Kat.) wygrał w pierwszej rundzie przez k. o. z Przepiórką. Walki finałowe dały nast. wyniki: Waga musza: Kasperczyk (Poznań) wypunktował Woźniaka (Łódź). Waga kogucia: Sprus (Kat.) wygrał na punkty z Kudlatym (Gd.). Waga piórka: Drązkowski (Gd.) wypunktował Kisingera (Kat.). Waga lekka: Kaźmierczak (Poznań) wygrał na punkty z Zielińskim (Gd.). Waga półśrednia: Chychła wygrał nieznacznie z Okruszkiewiczem (Kat.). Waga średnia: Rajski (Gd.) wygrał nieznacznie, jednak zaszczytnie, z Melerowiczem (Poznań). Waga półciężka: Solecki (Gd.) — Pietrzyk (Kat.) wygrał pierwszy. Waga ciężka: Szczyński (Kat.) wygrał w pierwszej kole przez k. o. Sobieralski (Poznań). Waga nożna: Poznań — Szczecin**

12,0; Łódź — Olsztyn 6:2 (4:1); Poznań — Warszawa 4:0 (3:0); Gdańsk — Łódź 4:1. Spotkanie o 7 i 8 miejsce — Szczecin pokonał Olsztyn 5:4. W normalnym czasie wynik brzmiał 3:3. Spotkanie o 5 i 6 miejsce — Łódź — Warszawa 3:1 (2:0).

Piłka koszykowa: Kraków — Olsztyn 54:27 (15:16); Lublin — Katowice w o.; Poznań — Olsztyn 67:16 (45:6); Gdańsk — Kraków 42:31 (19:11); Łódź — Wrocław 20:18 (6:10); Gdańsk — Warszawa 48:24 (17:9); Lublin — Gdańsk 22:51 (9:26); Kraków — Katowice 46:18 (23:10); Olsztyn — Wrocław 23:13 (15:8); Katowice — Wrocław 15:24 (8:14); Poznań — Łódź 47:22 (17:13).

Piłka siatkowa pań: Warszawa — Wrocław 0:2; Łódź — Szczecin 2:1; Wrocław — Gdańsk 0:2; Kraków — Warszawa 2:0; Lublin — Katowice 1:2; Poznań — Szczecin 2:0; Łódź — Olsztyn 1:2; Kraków — Gdańsk 2:1; Poznań — Olsztyn 2:0; Poznań — Katowice 2:0.

Piłka siatkowa pań: Katowice — Kraków 2:0; Poznań — Szczecin 2:0; Katowice — Łódź 2:0; Lublin — Warszawa 2:0; Wrocław — Gdańsk 0:2; Gdańsk — Katowice 2:0; Szczecin — Warszawa 2:0; Poznań — Lublin 2:0; Szczecin — Wrocław 2:0; Wrocław — Lublin 2:0.

OGłoszenie

Wydział Powiatowy w Wąbrzeźnie zakupił dla Kolei Powiatowej w Wąbrzeźnie:

- Przetwornice z prądu zmiennego na stały o napięciu 5000 V. 200 Amp.
- Przebie jak wyżej wraz z motorem prądu zmiennego do napędu prądnicy.
- Lampę prostowniczą rzeźniową 440 V. 100 Amper.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego w z. J. Olkowski wicestarosta. (4190)

Przetarg nieograniczony

Kwatermistrzostwo Jednostki Wojskowej 2013 w Chełmnie Pomorskim ul. 5-go Maja, ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę: ziemniaków, jarzyn świeżych i kiszonych.

Termin wykonania dostaw do 1-go listopada 1947 r.

Bliższe informacje odnośnie przetargu, dostawy itp. otrzymać można w kancelarii Jednostki pod Nr 15 od godz. 10-tej do godz. 12-tej począwszy od dnia 15 sierpnia br.

Oferty składowane w podwójnych kopertach bez znaku firmy z napisem „Przetarg na dostawę produktów rolnych” składają można do dnia 30 sierpnia 1947 r. do godz. 10-tej.

Otwarcie ofert nastąpi w sali przetargowej Jednostki o godz. 12-tej dnia 30 sierpnia 1947 r. Do oferty należy dołączyć odpisy dowodów wpłaty na P.P.O.K. Daninę Narodową, kwit na wpłacone wadium w wysokości 2/3 z sumy oferowanej uc Urzędu Skarbowego w Chełmnie na rachunek sum przechodnich Kwatermistrzostwo Jednostki zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, oraz dowolnego wyboru oferenta.

Kwatermistrz Jednostki 2013. (4203)

Zrzeszenie Przemysłu Włókienniczego zawiadamia

wszystkich swych członków że:

- Sprawozdania miesięczne za m. lipiec muszą być doręczone Zrzeszeniu najpóźniej do dnia 21 bm., w następnych miesiącach najpóźniej do dnia 15-go.
- Zlecenia na przydzieloną pracę (wyrobnictwo za 1 półrocze) są do odebrania w Zrzeszeniu, dla sekcji dzwierskiej i półroczniczej we wtorek dnia 19 bm., a dla sekcji tkackiej w dniu 21. (czwartek) miasto Łódź i 23 bm. (sobota) Pabianice i inne miejscowości.
- Termin ważności zleceń upływa po 7 dniach od daty doręczenia. Prolongaty terminów nie będą stosowane. Przechadzki niewykupione będą zaliczone w obrachunku punktowym.
- Przydziały pracy i innych materiałów będą wydawane tylko tym członkom, którzy nie zalegają w opłacie składek członkowskich i przestali miesięczne sprawozdania.
- Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego — Wydział Przemysłu Drobnoego zawiadamia, że będzie wydawał zlecenia na czynności wykonawcze w Zakładach Państwowych tylko tym firmom, które złożą zlecenia wg ustalonego przez Wydział Przemysłu Drobnoego CZPW w z. i poświadczona przez niego.
- Zrzeszenie prosi o podanie listy posiadanych odpadków sortowanych i niesortowanych oraz ceny jakie otrzymywały Przedsiębiorstwa dotychczas na poszczególne rodzaje odpadków. (4275)

BURSZTYN
kupuje do NAJWYŻSZEJ CENIE
Państwowa Wytwórnia Wyróbów
Bursztynowych
G. W. D. P. A.
GDAŃSK - WRZESZÓZ
ul. Kochanowskiego 41
3771

Uznana hurtownia artykułami żelaznymi
przyjmie, w miejsce ustępującego
wspólnika czynnego

dobrego fachowca, możliwie obazanego z rynkiem wielkopolskim.

Zgłoszenia z podaniem szczegółowych danych, które traktowane będą poufnie składać do Biura Ogłoszeń „PAR” Poznań Ratajczaka 7 pod „8,401” (4265)

UWAGA REPATRIANCI!

Kupujemy zagraniczne wartości, majątki, należności: wkłady, oszczędności, Wypłacamy pełną równowartość!

Zafatujemy, rewindykujemy majątków zagranicznych, przekazy walut obcych z zagranicy, majątkowe sprawy sporne za granicą, Wypłacamy pełną równowartość!

TOWARZYSTWO PRZEMYSŁOWO - HANDLOWE „TELIMEX” Sp. z o.o.
TEXTIL - IMPORT - EX. ORT
ODZ, ul. Piotrkowska 66, Tel. 153.44

ZAPISY

Kandydatów do klasy I-szej Gimnazjum Przemysłowego Fabryki Artykułów Elektrotechnicznych w Bydgoszczy, ul. Sobieskiego 1 — przyjmuje kancelaria codziennie w dniach od 18 — 27 sierpnia 1947 r. o godzinie 14-tej.

Warunki przyjęcia:

- Narodowość polska
- wiek do lat 16
- ukończona szkoła powszechna
- egzamin sprawdzający

Przy zapisie należy przedłożyć:

- Podanie ojca lub opiekuna
- własnoręczny życiorys kandydata
- wyciąg metryki urodzenia
- świadcstwo ukończenia szkoły powszechnej
- świadcstwo lekarskie

Egzamin sprawdzający odbędzie się dnia 29 i 30 sierpnia 1947 r.

Dość miejsc ograniczona. Uczniowie otrzymują stypendia, Internatu przy Gimnazjum nr 6 m. (4198)

Cała Polska czyta „IKP”

Pompy

ręczne i mechaniczne, wolkowe i odśrodkowe zespoły wodociągowe samossasne, głębinowe.

Gaśnice

płynowe, pianowe, tetrowe, proszkowe.

Armatury

wszelkich rodzajów kurki, wentyle, garnki kondensacyjne.

Pasy i węże Szklane reflektory wodowskazowe

Stefan Duchowski
Poznań, Mielżyńskiego 16, telefon 32-26.

Inżynier-chemik lub magister chemii z dużą praktyką w przemyśle olejarskim

Wzgl. tłuszczowym oraz majster produkcji obeznany z ekstrakcją olejową, poszukiwani od zaraz przez poważne przedsiębiorstwo przemysłowe na Wybrzeżu. Zgłoszenia z życiorysem składać do szefa „Chemik” do FAP Sopot, ul. Grunwaldzka 4-6. (4267)

ZAWIADOMIENIA

WYJECHAŁAM na urlop 8. 8. 47 do 1. 9. 47. Dr. Zofia Gogońskich, Sw. Marcina 66/67 m. 6, choroby oczu. (4233)

SPRZEDAŻ

PIECE elektryczne do hartowania, emalii i ceramiki, wykonuje Elżbieta Bedarska, Łódź Piotrkowska 224 (3856)

MANEKINY

krawieckie damskie, męskie, poduszki do prasowania oraz figury wystawowe poleca Józef Sobczak, Łódź, Złotkowska 17. Wytwórnia manekinów. (3881)

DLA cegielni i tartaków KOŁA stalowe do łorek jedno krzywone

nowe: 14 szt. 290 mm φ 30 szt. 350 mm φ, 14 żołądków rolkowych od 4 okazujecie. Fr. Kujawski warsztaty mechaniczne odlewnia żelaza, Toruń, Grudziądzka 29-31, tel. 661. (4273)

SPRZEDAM 10 rojów pszczoły z ulami po 8000.

Szydorek, Nowy-Twórz, poczta Września. (4240)

SZLAKA w dachach i łóściach do oddania. Bocznica kolejowa na miejscu. A. Mieloch, Zakłady Ogrodnicze, Poznań, Białagóra, telefon 26-07. (4258)

SAMOCHOZY Opel „Kadet”, D.K.W. „Kabriolet” stan pierwszorzędny sprzedam. Zgłoszenia tel. 36-80 Bydgoszcz. (133)

INTERES wżet z urządzeniem i przyległym pokojem Bydgoszcz. Oferty IKP Bydgoszcz „125”. (125)

KUPNO

PANSTWOWA Fabryka Mebli i Krzesła, Gościńca, pow. Morski zakupi natychmiast 4 windy linowe dla przycze do ładowania drzewa w trykowskiego. Zgłoszenia należy kierować pod wyżej wskazanym adresem. (4239)

KUPUJE skórkę piłmowców i kina. Skład futer, Bydgoszcz, Aleje 1 Maja 14. (46)

WOLNE POSADY

DYREKCJA Naukowego Instytutu Rolniczego w Szczecinie za trudni:

- mistrza stolarza,
- mistrza białcharza,
- czeladnika ślusarza budowlanego,
- gofca.

Reflektuje się tylko na pierwszorzędne siły. Podania przyjmuje Instytut, Plac Przyjaźni 3. (4262)

PIANISTA dobra siła, może być bez akordeonu. JAZZBANDZI-STA — bijący z nut, po żądany instrument poboczny. Jazz ma miejsce — potrzebni od 1. 8. 1947 r. do dobrego zespołu. Warunki dobre. Natychmiastowe zgłoszenia do IKP Bydgoszcz pod nr „4257”. (4257)

PRACY POSZUKUJĄ

KWINTET salonowo-dancingowy podwójne instrumenty, bogaty reperuar, poszukuje placówki od pierwszego września. Oferty kierować IKP Bydgoszcz pod 1917. (3833)

WYDZIERZAWIE gospodarstwo rolne 27 ha bez inwentarza w powiecie starogardzkim

Zgłoszenia IKP Bydgoszcz, pod nr. „4270” (4270)

WYDZIERZAWIE gospodarstwo rolne 27 ha bez inwentarza w powiecie starogardzkim

Zgłoszenia IKP Bydgoszcz, pod nr. „4270” (4270)

WYDZIERZAWIE gospodarstwo rolne 27 ha bez inwentarza w powiecie starogardzkim

Zgłoszenia IKP Bydgoszcz, pod nr. „4270” (4270)

WYDZIERZAWIE gospodarstwo rolne 27 ha bez inwentarza w powiecie starogardzkim

Zgłoszenia IKP Bydgoszcz, pod nr. „4270” (4270)

WYDZIERZAWIE gospodarstwo rolne 27 ha bez inwentarza w powiecie starogardzkim

Zgłoszenia IKP Bydgoszcz, pod nr. „4270” (4270)

WYDZIERZAWIE gospodarstwo rolne 27 ha bez inwentarza w powiecie starogardzkim

Zgłoszenia IKP Bydgoszcz, pod nr. „4270” (4270)

WYDZIERZAWIE gospodarstwo rolne 27 ha bez inwentarza w powiecie starogardzkim

Zgłoszenia IKP Bydgoszcz, pod nr. „4270” (4270)

KWINTET lub kwartet siły pierwszorzędne, podwójne instrumenty ze śpiewem do mikrofonu potrzebny od 1 września br. Mikrofona na miejscu. Oferty składać: Hotel pod Lwem Inowrocław. (4269)

MAGISTER chemii z praktyką przyjmie kierownicze stanowisko w przemyśle (Bydgoszcz) Oferty podaniem warunków IKP Toruń „1912”. (4221)

ROŻNE

ODMIEDZA i upiększa WITAMINOWY krem CAPRI Do nabycia we wszystkich drogeriach. (4068)

POWAŻNE przedsiębiorstwo handlowo-wytwórcze branży chemicznej poszukuje wspólnika z gotówką. Oferty: Sopot, poste-restante „Chemia”. (4272)

POSZUKIWANIA

CIECIEL KAROL MIE-DZYRZECZ POZNAŃSKI, PIASTOWSKA 5 prosi o podanie adresu obywateli: Magistra WILKINSKIEGO Józefa WROBLEW-SKIEGO Feliksa, GRADMANA Anatoliusza, JOZAJTISA Bronisława i FIEDOROWICZA Leona, byłych mieszkańców Pińska. (4271)

UNIEWAZNIENIA

UNIEWAZNIAM zagubione dowody tożsamości, świadectwo zameldowania i kartę rejestracyjną wojskową RUK na nazwisko Ludwik Bartosz, Bernek pow. Myślibórz, ul. Tunelowa 57. (4261)

UNIEWAZNIAM

Zgubiłem kartę RUK na nazwisko Zygfryd Dembski, Bydgoszcz, Wywolenia 17. (135)

MATRYMONIALNE

DOBRE prezentujący się, przedsiębiorczy, zrównoważony, po 40 mistrz ślusarski, sepe-rowany, zdolny do prowadzenia każdego przedsiębiorstwa, pozna panią subtelną, zrównoważoną, materialnie niezależną, cel matrymonialny, oferty nieanonimowe z fotografią IKP Łódź sub „Temperament”. (4274)

EMERYTKA czerdzie-“toletnia nieślubna, niebrydka, poślubi samotnego bez naogów, e-stetę, ewentualnie zar-wze spółkę. Oferty poste-restante 3333 Gdańsk 1. (4251)

Wspólnika

czynnego, dobrego fachowca, do większego składu telaza w Poznaniu

przyjmie właściciel

Zgłoszenia z podaniem posiadanego kapitału, traktowane będą poufnie. Oferty: Biuro Ogłoszeń „PAR” Poznań, Ratajczaka 7 pod „8,389”. (4264)

ZGUBY

ZGINIĘA suczka maści 26to — białej rasy mieszanej, wiek 6 miesięcy, wabi się „Zola”. Odprowadzić za wynagrodzeniem pod adresem Bartosz, Bernek 1 Maja 129/6. Przywłasz-czenie będzie karane sądownie. (123)

UNIEWAZNIENIA

UNIEWAZNIAM zagubione dowody tożsamości, świadectwo zameldowania i kartę rejestracyjną wojskową RUK na nazwisko Ludwik Bartosz, Bernek pow. Myślibórz, ul. Tunelowa 57. (4261)

UNIEWAZNIAM

Zgubiłem kartę RUK na nazwisko Zygfryd Dembski, Bydgoszcz, Wywolenia 17. (135)

MATRYMONIALNE

DOBRE prezentujący się, przedsiębiorczy, zrównoważony, po 40 mistrz ślusarski, sepe-rowany, zdolny do prowadzenia każdego przedsiębiorstwa, pozna panią subtelną, zrównoważoną, materialnie niezależną, cel matrymonialny, oferty nieanonimowe z fotografią IKP Łódź sub „Temperament”. (4274)

EMERYTKA czerdzie-“toletnia nieślubna, niebrydka, poślubi samotnego bez naogów, e-stetę, ewentualnie zar-wze spółkę. Oferty poste-restante 3333 Gdańsk 1. (4251)

Wspólnika

czynnego, dobrego fachowca, do większego składu telaza w Poznaniu

przyjmie właściciel

Zgłoszenia z podaniem posiadanego kapitału, traktowane będą poufnie. Oferty: Biuro Ogłoszeń „PAR” Poznań, Ratajczaka 7 pod „8,389”. (4264)

PANNA lat 38 średnie wykształcenie, na posadzie, muzykalna po-na pana do 48, nauczy-cielka, kolejarza, den-garza, Wdowcy z dzieckiem nie wydatkami. Cel matrymonialny. Oferty Bydgoszcz, poste-restante „1885”. (123)

WDOWA 48, trydówka, doktorowa, niezależna, mieszkaniec poses in-teligentnego na stano-wisku. Cel matrymo-nialny. Warszawa, poste-restante „Samotna”. (126)

Aromaty owocowe

Ofiary eteryczne, do cukrów, lezantoliz, lodów, soków itp. poleca: Fabryka Aromatów Ovocowych ŁÓDŹ Rodzime ulica 22 - Tel. 200-52

Czapnika

dobrego fachowca. na kierownika war-statu. poszukuje wyw. czespek #188 Zgłoszenia „Tytan” Pleszew

Humor zagraniczny



— Zastępuję chorą córkę i mam nadzieję, że wywiąże się dobrze z zadania...

REDAKCJA I ADMINISTR. Bydgoszcz, Marsz. Focha 2
DZIAŁ OGŁOSZENI I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY:
ul. Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) — telefon 34-24
Za niedorządzenia pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Reklamiów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Red. nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO” W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH. AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODREBNE WYDANIA „IKP”
WYDAWCA: SPOŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW”
BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 30 — TEL. 33-41 I 33-43

OGŁOSZENIA: Drobne po 15 zł za słowo. Poszukiwanie rodzin i pracy 2 zł za słowo. Minimalna opł. za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej.
Ogłosz. milimetr.: w tekście 50 zł za 1 mm. Za tekstem 30 zł. Urzędowe przetargi: 20 zł. Nekrologi od 20 — 50 zł. Tabela-ryczne, bilanse 30 zł. Niedziele i święta 50% drożej. Za termi-nowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada.